

Banki wspierają inwestycje komunalne

MACIEJ MAŁEK

Bez udziału banków i włączenia ich środków, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie zdołałby wesprzeć inwestycji proekologicznych w samorządach dopłatami na łączną kwotę 1,1 mld zł. Wartość objętych decyzjami o dopłatach inwestycji zamyka się sumą blisko 5 mld zł.

Pierwszego marca br., w Klubie Bankowca w Warszawie, zaprezentowano dziennikarzom dotychczasowe efekty uruchomienia nowych instrumentów finansowych dla samorządu terytorialnego. Obok prezesa Związku Banków Polskich – Krzysztofa Pietraszkiewicza, w spotkaniu uczestniczył Jan Rączka – prezes NFOŚiGW, reprezentujący beneficjentów projektu Daniel Sztandera, wiceprezydent Kalisza, oraz przedstawiciele banków, które włączyły się w finansowanie inwestycji samorządowych.

Podstawą trójporozumienie

Na przełomie lat 2008–2009 Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przy aktywnym udziale Związku Banków Polskich opracował i wdrożył nowe instrumenty finansowe dla samorządów. Komercyjne kredyty z dopłatami funduszu do oprocentowania oparto na umowie trójstronnej; NFOŚiGW – Kredytobiorca – Bank. Dzięki zastosowaniu tego rozwiązania włączono do systemu większą liczbę banków, co ułatwiło kredytobiorcom dostęp do kapitału. Przejrzyste procedury sprawiają, że znacznie podniesiono efektywność ekologiczną i gospodarczą realizowanych inwestycji, tak w ocenie sektora publicznego, jak i kredytobiorców.

Waga międzynarodowych zobowiązań

Zdaniem Jana Rączki, prezesa funduszu, bezpośrednio wsparcie inwestycji proekologicznych w samorządach bez udziału banków, stawiałoby pod znakiem zapytania wykonanie zobowiązań w zakresie realizacji części nakładów w latach 2009–2016, wynikających ze zobowiązań, jakie Polska podjęła w traktacie akcesyjnym. Szacuje się, że nakłady na realizację zadań w obszarze polityki ekologicznej w wymienionym okresie osiągną pułap 130 mld zł. Przy obecnej dynamice inwestowania trudno myśleć o realizacji tego celu. Zatem rok 2010 przynieść ma zdecydowaną poprawę w tym względzie. Wobec ograniczonych rozmiarów wsparcia ze źródeł unijnych i środków publicznych, konieczne jawi się szerokie

wdrażanie dodatkowych instrumentów finansowych, w tym kredytów z dopłatami i szerszego niż dotąd wykorzystania partnerstwa publiczno-prywatnego. Szacunki grupy roboczej Związku Banków Polskich prognozują udzielenie w bieżącym roku nawet 4 mld zł kredytów na cele związane z ochroną środowiska. Najbardziej zaangażowane w przedsięwzięcie pozostają BOŚ SA, BGK, PKO BP oraz BRE SA.

Dynamika procesu

Obok wdrażanego programu dla jednostek samorządu terytorialnego, trwają zaawansowane prace nad wdrożeniem bliźniaczych rozwiązań z przeznaczeniem dla osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych. Pozwoli to znacząco wzmocnić dotychczasowe przedsięwzięcia w obszarze finansowania inwestycji proekologicznych. Co istotne, wsparcie uzyskują również przedsiębiorcy, i to pomimo że spowolnienie wzrostu gospodarczego wynikające z niedawnego kryzysu światowych finansów nie pozostało bez wpływu na dynamikę akcji kredytowej. Dopłaty do kredytu są udzielane na okres nie dłuższy niż 10 lat i wypłacane na wskazany rachunek, na podstawie przywołanych umów trójstronnych, przy czym ich wyliczenie następuje od kwoty posiadanego zadłużenia, niezależnie od oprocentowania kredytu udzielonego przez bank w efekcie negocjacji pomiędzy wnioskodawcą a bankiem.

Trójstronna umowa przynosi korzyści

Wypracowanie opisanego mechanizmu finansowego przez Fundusz i Związek Banków Polskich pozwoliło spełnić oczekiwania banków w tym względzie. W pierwszym rządzie przez fakt, że promesa lub decyzja o warunkach dofinansowania przedsięwzięcia w formie dopłat do oprocentowania kredytu przez NFOŚiGW załączana jest do dokumentacji przetargowej na wybór banku. Tym samym otwarta pozostaje droga do podpisania umowy pomiędzy kredytobiorcą a wybranym bankiem. W efekcie nic nie zakłóca konkurencyjności banków, określone środki publiczne pozwalają – efekt dźwigni finansowej – uruchomić znaczne środki sfery komercyjnej, także dzięki popra-

wie wiarygodności kredytowej beneficjenta, a finalnym efektem jest dopięcie montażu finansowego przedsięwzięcia przy obniżeniu kosztów finansowych inwestycji.

Beneficjenci potwierdzają

Goszczący na spotkaniu Daniel Sztandera, wiceprezydent Kalisza, stwierdził, że w efekcie podpisania umowy trójstronnej o refinansowaniu budowy regulacji systemu odprowadzania ścieków, realizowanej ze środków Funduszu Spójności, gdzie NFOŚiGW udzielił już wcześniej pożyczki inwestycyjnej na sfinansowanie tzw. udziału własnego, pozwoliła pozyskać 45 mln zł bez dodatkowych kosztów, mówiąc kolokwialnie – za darmo, dzięki temu, że dopłata stanowiła 5 proc. kapitału. W efekcie negocjacji z bankiem ustalono korzystne oprocentowanie kredytu na finalizację inwestycji, bezboleśnie zrealizowano znaczące w proporcji do budżetu miasta wydatki, bilansując je na poziomie końcowego rozliczenia, wreszcie efekt ekologiczny, społeczny etc. w postaci czystej Prosnicy – w Kaliszu rzeka okala miasto – ma kapitalne znaczenie dla wizerunku aglomeracji i komfortu życia jej mieszkańców. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie odważny krok kierownictwa NFOŚiGW, które wyasygnowało 12 mln w żywej gotówce na dopłatę, która nie podlega zwrotowi. To wielkie i znaczące wsparcie dla samorządów, które w przeważającej mierze realizować będą inwestycje na awizowaną kwotę 130 mld.

Na pomoc trzeba zasłużyć

W nawiązaniu do tej wypowiedzi prezes Związku Banków Polskich – Krzysztof Pietraszkiewicz, przypomniał, że Kalisz był pionierem wśród miast, które, poddając audytowi swoje finanse, uzyskały pozytywną opinię agencji ratingowej, w efekcie czego zarówno banki, jak i instytucje odpowie-

dzialne za wsparcie publiczne widziały we władzach miasta poważnego, wiarygodnego partnera.

– W najbliższej przyszłości, będziemy dążyć do uproszczenia systemu, poprzez wprowadzenie umów dwustronnych, czyli wyłącznie z udziałem banków i kredytobiorcy – zapowiedział. W opinii prezesa Pietraszkiewicza, montaż finansowy, gdzie komponenty stanowią kapitał własny beneficjenta, wsparcie publiczne i środki kredytowe sektora bankowego, gwarantuje impuls rozwojowy całej gospodarki przy znaczącym udziale samorządów w realizacji proekologicznych inwestycji. – Takie rozwiązanie to znacząca i nowatorska oraz efektywna innowacja – powiedział.

Co na to bankowcy?

W opinii Ewy Bojańczyk – wicedyrektor Biura ds. Unii Europejskiej BRE Banku SA, który finansuje przedsiębiorców, jednostki samorządu terytorialnego i spółki realizujące zadania na rzecz samorządu, odczuwalna jest aktywność beneficjentów w obszarze inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową realizowaną ze środków funduszu spójności. Zawarte umowy są sprawnie wdrażane i realizowane. Wniosek, który się nasuwa na przyszłość, to poszukiwanie rozwiązań zmierzających do zastąpienia dopłat do oprocentowania kredytu dopłatą do kapitału. Pozwoli to zdaniem wnioskodawczyni usprawnić działalność operacyjną i zwiększyć efektywność świadczonego wsparcia. Takie rozwiązanie sprawdziło się w przypadku kredytów technologicznych, gdzie wiadomo, jaka kwota pozostaje beneficjentowi do rozliczenia. W przypadku zmian oprocentowania nie jest to oczywiste.

Alicja Siemieniec – dyrektor Departamentu Finansowania i Projektów Ekologicznych BOŚ SA – wskazała, że w toku prac nad umowami trójstronnymi samorządy podejmują próby ich modyfikacji. Rozbieżne stanowiska stron dotyczą również spojrzenia na znowelizowaną *Ustawę o finansach publicznych*. W opinii wielu samorządowców znosi ona



Fot. ZBP

Od lewej: Daniel Sztandera, Krzysztof Pietraszkiewicz i Jan Rączka.

wymóg podejmowania przez rady gmin uchwał w przedmiocie zaciąganych kredytów.

Rolę ZBP trudno przecenić

Wątki pojawiające się w dyskusji wykazały, że pomimo zadowalających efektów dotychczasowej współpracy i bezsprzecznej efektywności wdrożonych instrumentów finansowych, praktyczne spojrzenie banków i samorządu na wiele kwestii wynikających z negocjowania umów pozostaje odmienne. Stawia to na porządku dziennym pytanie o możliwość zbliżenia stanowisk współpracujących stron i wypracowanie kolejnych instrumentów i rekomendacji.

Z takim pytaniem EDS zwrócił się do prezesa Związku Banków Polskich – Krzysztofa Pietraszkiewicza.

W odpowiedzi prezes przypomniał, że w efekcie współpracy banków, samorządu i ZBP dokonano znaczącego postępu. – Dokonuje się on na bieżąco. Celem dalszej poprawy w tym względzie tylko w ostatnich miesiącach na terenie całego kraju przeprowadzono cykl 16 konferencji z udziałem reprezentantów samorządu. Pokazaliśmy nowe możliwości finansowania i nowe drogi skutecznego postępowania w warunkach, gdy pieniądź jest nieco droższy. W czasach kryzysu warto pamiętać bowiem o takich produktach, jak faktoring, obligacje czy instrumenty złożone. Ten sposób współdziałania zamierzamy kontynuować – zapowiedział.

Prezes Pietraszkiewicz odniósł się również do podpisanego porozumienia o współpracy ze Związkiem Województw Rzeczypospolitej, które pozwala kreować nowe instrumenty i rozwiązania w ramach projektów JEREMY i JESSICA. Z zadowoleniem odnotował, że polityka marszałków odnosi się nie tylko do aranżacji finansowych, lecz wspiera innowacyjne rozwiązania i technologie, które podnoszą konkurencyjność naszych firm i przedsiębiorców nie tylko w Polsce.

Spektakularny i praktyczny wymiar tej współpracy najlepiej obrazuje odzyskanie w przeciągu zaledwie kilku miesięcy kilkuset milionów z tytułu zaległych alimentów. – Było to możliwe dzięki podpisaniu przez z górą 1550 gminnych ośrodków pomocy porozumienia z Biurem Informacji Gospodarczej InfoMonitor SA – pośrednio z ZBP i BIK-iem – skonkludował Krzysztof Pietraszkiewicz.

W najbliższej perspektywie prezes Związku Banków Polskich oczekuje wejścia w życie znowelizowanej *Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczej*, co pozwoli na przekazywanie do systemu innych informacji o zaległych zobowiązaniach publiczno-prawnych. – To uczyni Polskę innym krajem – zapowiedział.

Kolejny przykład dobrej współpracy z samorządami to oferta z dwu różnych, ale równoważnych dla funkcjonowania samorządu obszarów. Pierwszy dotyczy monitorowania cen transakcyjnych nieruchomości na obszarze danego rejonu opartego na bankowych bazach danych, zawierających kilkaset tysięcy informacji z zakresu ofert i cen transakcyjnych. To relatywnie tani i efektywny instrument zarządzania zasobami zarówno przez starostów, wójtów, burmistrzów i marszałków województw. W praktyce działania banków i instytucji ubezpieczeniowych to podstawowy instrument.

Wreszcie to, co stanowi domenę działania banków, a mianowicie wdrażanie technologii płatniczo-rozliczeniowych opartych na obrocie bezgotówkowym. W czasie kiedy każda złotówka wydawana z publicznego grosza jest na wagę złota, oszczędność od dwóch do czterech złotych na jednej operacji z tytułu wypłat socjalnych znacząco poprawi stan samorządowych finansów. W ocenie prezesa Pietraszkiewicza perspektywa roku 2013 jawi się jako realna dla upowszechnienia bezgotówkowego obrotu, także w odniesieniu do mikropłatności.

Podsumowując dyskusję, gospodarz spotkania stwierdził, że pomimo dobrego rozwoju współpracy na linii ZBP – samorządy, uczyni wszystko, by była ona jeszcze doskonalsza. ■



Foto: ZBP

Od lewej: Arkadiusz Lewicki – dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego CIP, Daniel Sztandera, Krzysztof Pietraszkiewicz i Jan Rączka.